

**Protokół Nr 84/VI/2018**  
**posiedzenia wyjazdowego Komisji Edukacji**  
**Rady Miejskiej w Łodzi,**  
**z dnia 19 czerwca 2018 r.**  
**siedziba Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa**  
**Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 6 radnych

nieobecnych - 2 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu Nr 83/VI/2018 z dnia 5 czerwca 2018 roku.
2. Ocena efektów działań łódzkich poradni psychologiczno - pedagogicznych w procesie dydaktyczno - wychowawczym.
3. Informacja Wydziału Edukacji nt. efektywności nauczania indywidualnego.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji.

Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek obrad.

**Ad pkt 1 – Przyjęcie protokołu Nr 83/VI/2018 z dnia 5 czerwca 2018 roku.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie protokół Nr 83/VI/2018 z dnia 5 czerwca 2018 roku.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół Nr 83/VI/2018 z dnia 5 czerwca 2018 roku.

**Ad pkt 2 – Ocena efektów działań łódzkich poradni psychologiczno - pedagogicznych w procesie dydaktyczno - wychowawczym.**

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** w Łodzi funkcjonuje 9 poradni psychologiczno – pedagogicznych, 6 z nich to poradnie psychologiczno – pedagogiczne o ogólnym zakresie działania i 3 to poradnie specjalistyczne. Poradnie pracują na rzecz edukacji łódzkiej, na rzecz rodziców. Swoją działalnością obejmują 332 placówki szkolne publiczne. Zorganizowane jest to w ten sposób, że poradnia z danego rejonu ma pod swoją opieką szkoły z danego rejonu z wyjątkiem poradni specjalistycznych, które swoim działaniem obejmują teren całego miasta. I tak na przykład Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna nr 1 z ul. Hipotecznej ma w swoim zakresie działania 43 placówki oświatowe, nr 2 z ul. Motylowej ma 36, nr 3 z ul. Dowborczyków ma 31, nr 4 z ul. Piłsudskiego ma 56, nr 5 z ul. Kopernika ma 50 i nr 6 z ul. Rzgowskiej ma 63 oraz Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna dla Młodzieży z ul. Wyszyńskiego ma 53 i koncentruje się na pracy z uczniem w szkole ponadgimnazjalnej. Nasze pracownie pracują w obszarach diagnozowanie, udzielanie bezpośredniej pomocy dzieciom, młodzieży i rodzicom, wspieranie wychowawczej edukacyjnej funkcji szkoły, wspomaganie szkół. W tym roku zmieniliśmy trochę formułę współpracy pomiędzy poradniami a szkołami, bo w związku z nowym rozporządzeniem o pomocy psychologiczno – pedagogicznej duża część działań przeszła do szkół, do bezpośredniej pracy z uczniem, poradnie prowadzą działania pomocowe dla szkół szczególnie, jeśli chodzi o diagnozę pogłębioną i wskazanie bardzo szczegółowych zasad pracy z tym dzieckiem na terenie placówki. Poradnie nie tylko koncentrują się na diagnozowaniu, udzielaniu pomocy, wspieraniu i wspomaganiu, ale także otwierają się na zewnątrz, włączają się w dodatkowe działania miasta, są organizatorami rozmaitych konferencji, których tematy są odpowiedzią na potrzeby środowiska nauczycieli i rodziców. Bardzo czynnie włączają się w organizację projektów miejskich. Współpracują z placówkami doskonalenia nauczycieli i współpracują bardzo mocno z naszymi placówkami, włączają się w akcję zima w mieście, lato ze specjalistami, włączają się w soboty ze specjalistami. Oprócz statutowych działań prowadzą zespoły wczesnego wspomaganie rozwoju. Prowadzą usługi psychologiczno – pedagogiczne na rzecz innych powiatów, dyrektorzy spotykają się systematycznie w ramach forum dyrektorów i wymieniają między sobą doświadczenia, poglądy, wszystko to, co wszyscy powinni wiedzieć, a współorganizatorem tych spotkań jest Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego. Poradnie włączają się w działania wydziałowe, jak na przykład zespół, który przygotował narzędzia do pomocy psychologiczno – pedagogicznej i przedstawiciele poradni spotkali się z naszymi dyrektorami, uzgodnili szczegóły i zasady współpracy.

Wydział Edukacji bardzo pozytywnie ocenia działania poradni. Niektóre z naszych poradni borykają się z bardzo dużymi problemami lokalowymi, ale przy okazji reformy oświaty będziemy starali się polepszyć te działania i wszystko wskazuje na to, że poradnia nr 6 od roku szkolnego 2019/2020 przeniesie się na ul. Królewską gdzie mamy Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5 i tam wygasa gimnazjum i całe skrzydło będzie przeznaczone dla poradni. I jeszcze poradnia nr 4 gdzie jest obsługiwana bardzo duża liczba placówek, rodziców, itp., warunki tam są złe i czynimy starania i bardzo intensywnie myślimy, który budynek gimnazjalny przeznaczyć.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak:** poproszę o informację dot. ilości zatrudnionych specjalistów w poszczególnych placówkach.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna nr 1 – liczba etatów specjalistów ogółem tj. 22, nr 2 – 22 etaty specjalistów, nr 3 – 20 etaty specjalistów, nr 4 – 24 etaty specjalistów, nr 5 – 24 etaty specjalistów, nr 6 – 29 etaty specjalistów, Specjalistyczna Poradnia Wspierania i Terapii – 21 etaty specjalistów, Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna dla Młodzieży – 16 etatów specjalistów, Specjalistyczna Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi – 16 etatów specjalistów. Ogółem zatrudnienie specjalistów w poradniach wynosi 194 etaty. Jeśli chodzi o administracyjno - obsługowe to jest 33,44.

W tych poradniach zatrudnieni są specjaliści: psycholog, pedagog i logopeda oraz w poradni, gdzie jesteśmy jest jeszcze dodatkowo 2 doradców zawodowych.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ile poradni funkcjonuje w obiektach, które nie są własnością miasta?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** jedna, Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna nr 2 na ul. Motylowej w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej Radogoszcz Zachód.

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** moja poradnia specjalistyczna różni się nieco przydzielonymi zadaniami statutowymi od zadań poradni rejonowych, ponieważ ciężar naszej działalności naszej poradni koncentruje się na orzecznictwie. Przede wszystkim prowadzimy działalność związaną z orzekaniem, mamy w związku z tym zatrudnionych, w ramach jednego etatu, 5 lekarzy specjalistów, którzy zasiadają w naszych zespołach orzekających. Jest to lekarz okulista, foniatra, dwóch internistów i psychiatra dzieci i młodzieży. Te zespoły spotykają się trzy dni w tygodniu, każdego tygodnia. Na podstawie działalności zespołów orzekających kierujemy dzieci do odpowiedniego typu kształcenia, wydając określone zalecenia do konkretnego typu szkoły. Jest to dokument, który dziecku niepełnosprawnemu otwiera mnóstwo różnych możliwości, oczywiście w kontekście rozporządzeń Ministra Edukacji.

Oprócz tego nasza poradnia prowadzi również zajęcia grupowe, prowadzimy warsztaty na terenie szkół i są to przede wszystkim warsztaty związane z orientacją zawodową, z doradztwem zawodowym, ale nie tylko. Jeżeli jest zapotrzebowanie na innego typu warsztat, to oczywiście taki realizujemy. Prowadzimy również zajęcia grupowe dla dorosłych, mamy nabór rodziców do szkoły dla rodziców. Cieszy się on ogromnym zainteresowaniem. Zajęcia są prowadzone raz w tygodniu w godzinach późno popołudniowych i rzeczywiście chętnych do tych grup jest bardzo dużo. Oprócz tego na terenie poradni mamy salę do zajęć integracji sensorycznej. Prowadzimy również zajęcia terapii pedagogicznej i terapii logopedycznej, ale przede wszystkim rezerwujemy terminy dla naszych pacjentów, którzy mają pierwszeństwo wychodząc z założenia, że idea Ministerstwa jest taka, żeby pomoc psychologiczno – pedagogiczna odbywała się przede wszystkim na terenie szkół. Natomiast naszych pacjentów dzieci i młodzież niepełnosprawne obejmujemy w miarę naszych możliwości lokalowych i kadrowych pomocą w kontekście tej właśnie terapii.

Nasza poradnia prowadzi również, przynajmniej raz w roku, a czasem dwa razy, konferencje. Współpracujemy z innymi placówkami z terenu Łodzi, przede wszystkim mamy bardzo ścisłą współpracę z poradniami dla młodzieży. Przy organizacji konferencji współpracujemy również z panią dyrektorem Marią Pielas, ze szkołą specjalną z ul. Niciarnianej gdzie już dwukrotnie organizowaliśmy konferencję poświęconą problematyce autyzmu. Również z ośrodkiem diagnozy

i terapii autyzmu Naviculą. Te konferencje cieszą się ogromnym powodzeniem, uczestniczy w nich średnio 300 osób. Drugi dzień po konferencji jest dniem poświęcony warsztatom i w tych warsztatach skierowanych do nauczycieli, pedagogów uczestniczy bardzo wielu zainteresowanych. Współpracujemy z powiatem łódzkim wschodnim i powiatem pabianickim w aspekcie niepełnosprawności (niedowidzenie, niedosłyszenie), autyzmu i zespołu Aspergera. Jeżeli te poradnie zwracają się do nas o pomoc w kwestii zorganizowania szkoleń dla ich pracowników czy dla szkół to również takie szkolenia organizujemy. Staramy się wychodzić jak najbardziej naprzeciw tym oczekiwaniom. Tak, jak wszystkie poradnie uczestniczymy w tygodniu świadomości dysleksji, w dniu poświęconym problematyce autyzmu „zaświeć się na niebiesko”, organizujemy drzwi otwarte. Nasza poradnia również bierze udział w Targach Edukacyjnych i w tym roku mieliśmy odrębne stoisko. Nasi pracownicy mają bardzo dużo pracy, ponieważ jest duże zainteresowanie. Bardzo dużo młodych ludzi przychodzi w ramach konsultacji, porad i osobiście uważam, że spotkania na Targach Pracy też są bardzo pożyteczne.

Współpracujemy z pałacem młodzieży, w którym jesteśmy, w ramach folkowych inspiracji, również w ramach dnia sąsiada, z radą osiedla. Staramy się wychodzić na zewnątrz.

Mam nadzieję, że się nie narażę Wydziałowi Edukacji, ale napomknę, że jest zalecenie pokontrolne Straży Pożarnej dot. budynku, którego administratorem jest dyrektor Pałacu Młodzieży, co do wymiany sufitu podwieszanego. Wiem, że koszty są ogromne, jesteśmy na liście oczekujących, niemniej jest to istotna sprawa. Poza tym Pałacowi przydałaby się termomodernizacja, bo przy każdym deszczu nasze piętro jest zalane. My uszczelniamy okna swoim sumptem i próbujemy to jakoś ratować, ale po każdej ulewie łącznie z salą do integracji sensorycznej, mamy sale zalane. Została naprawiona winda i pan dyrektor jest też na liście oczekujących na zwrot kosztów, ponieważ Pałac zapłacił z własnych oszczędności. Koszt naprawy windy to jest 80 000 zł. Ta winda jest nieodzowna w przypadku naszych pacjentów i nie wyobrażam sobie żeby była niesprawna. Także wspominam o tych zaleceniach pokontrolnych wiem, że Wydział Edukacji robi wszystko żeby je zrealizować, pewnie jest to związane z niedostatkami w budżecie.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej nr 3 p. Marek Kubiak:** poradnia realizuje wszystkie te zadania, które wynikają ze statutu i rozporządzeń, wszystko to, o czym mówiła pani dyrektor czyli diagnoza, zajęcia warsztatowe w szkołach, zajęcia warsztatowe w szkołach, współpraca ze szkołami. Wyróżniamy się tym, że w naszej placówce jest wczesne wspomaganie rozwoju, stosunkowo od niedawna i uważamy to za nasze osiągnięcie. Staraliśmy się od wielu lat żeby to realizować, ale nie mieliśmy możliwości lokalowych, a teraz już mamy i wczesne wspomaganie rozwoju realizujemy. Ponad to w związku z tym bierzemy udział w równych akcjach, między innymi „soboty ze specjalistami”, bo adresatami tych akcji są dzieci objęte przez nas wspomaganie rozwoju. Naszym osiągnięciem, z czego się bardzo cieszymy, jest sala doświadczania świata, która jest kosztowna w wyposażeniu, natomiast udało nam się uruchomić funkcjonowanie tej sali od tego roku szkolnego, który mija. Bierzymy też udział w targach edukacyjnych, w targach rehabilitacyjnych.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** czy macie państwo problemy z zatrudnianiem specjalistów? Czy ta liczba specjalistów jest wystarczająca? Czy na przestrzeni ostatnich kilku lat obserwujecie wzrost liczby dzieci z niepełnosprawnościami, z potrzebami?

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** na pewno przybywa dzieci z diagnozą autyzmu i zespołu Aspergera, może to wynika to z doskonałości diagnozy.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 6 p. Katarzyna Bulewicz:** ogólnie z wieloma niepełnosprawnościami przybywa dzieci, przybywa dzieci niemówiących w wieku 5 lat, to robi cywilizacja i my naprawdę mamy, co robić. Nawet nie możemy objąć terapią wszystkich tych dzieci, ponieważ na całą dzielnicę Łódź Górna na te 63 placówki mam 4 etaty logopedyczne.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ale poza diagnozą stanu, że zwiększa się liczba dzieci, czy znane są wam przyczyny tego zjawiska, żeby można było je eliminować zanim te problemy dotrą do poradni psychologiczno pedagogicznych? Gdzie można upatrywać winy za taki stan rzeczy?

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 6 p. Katarzyna Bulewicz:** w przypadku trudności z mową u dzieci, z rozwojem mowy cywilizacja ma duży związek, dlatego że dzieci patrzą w tablety, patrzą w telefony, rodzice z nimi nie rozmawiają. Mimo naszych akcji profilaktycznych, pogadanek z rodzicami, na które czasami siłą trzeba rodziców przyciągać, bo oni nie są tym zainteresowani to tak się dzieje jak się dzieje.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 1 p. Jolanta Gajewska - Banasiak:** poza tym wzrosła świadomość społeczeństwa i często już rodzice z bardzo małymi dziećmi się zgłaszają, bo widzą, że jest problem. Mówię tu o dzieciach z afazją, tych przypadków jest coraz więcej. Prowadzimy badania przesiewowe w przedszkolach, więc bardzo wcześnie można te dzieci z problemami, które chodzą do przedszkoli, wychwycić. Natomiast dysponując etatami trzech logopedów nie jesteśmy w stanie potem zapewnić pomocy podiagnostycznej wszystkim dzieciom. Kiedyś było tak, że część tych zadań było realizowanych w placówkach, co było dużą wygodą dla rodziców i dla dzieci, bo te lżejsze przypadki były objęte pomocą terapeutyczną w przedszkolu, na miejscu. W tej chwili takich zgłoszeń jest bardzo dużo i dzieci problemowych z wadami mowy i z ryzykiem dysleksji jest dużo. W tej chwili u mnie w poradni są 22 etaty, łącznie z dyrektorem, natomiast warto byłoby część ciężaru tej pomocy przenieść do placówek. W wielu placówkach już są zatrudnieni psychologowie, czy terapeuci pedagogiczni, którzy część tych zadań mogliby przejąć, a do nas trafiałyby przypadki trudne, sprzężone i takie dzieci, które wymagają indywidualnej pracy rozłożonej czasem na rok szkolny albo i dłużej, bezpośredniej pracy terapeutycznej.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** w związku z rozporządzeniem gdzie ciężar pracy przesunięty został na bieżącą pracę z dzieckiem, a w poradniach mają zostać te najcięższe przypadki, od nowego roku szkolnego w przedszkolach będzie 80 etatów specjalistów, w każdej szkole podstawowej oprócz pedagoga będzie także psycholog. Oprócz tego przyznaliśmy godziny na pomoc psychologiczno – pedagogiczną i tutaj w ramach tych godzin dyrektor może wspomóc się zatrudnieniem logopedy, może nie na etat, ale na godziny. Pracujemy nad tym i te etaty się już pojawią realnie w pracy placówek od września 2018 roku.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** wiem od rodziców, że są długie terminy oczekiwania do logopedów. Czy w każdej placówce jest taka sytuacja? Czy to wynika z tego, że jest dużo dzieci z problemami a mało logopedów?

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 6 p. Katarzyna Bulewicz:** to wynika z tego, że terapia logopedyczna musi się odbywać cyklicznie, najlepiej co tydzień – co jest nierealne, ale dwa tygodnie to już jest minimum. Więc jeżeli określona liczba dzieci jest w tej terapii to kolejne muszą czekać aż się zwolni miejsce.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 1 p. Jolanta Gajewska - Banasiak:** specyfiką naszej poradni jest szeroko rozumiane udzielanie terapii dzieciom, młodzieży, rodzicom i wspieranie nauczycieli. Specjalizujemy się i dużo naszego czasu poświęcamy na pomoc psychologiczną we wszystkich możliwych formach, a więc jest to pomoc indywidualna, terapia, psychoterapia dzieci i młodzieży, pomoc rodzinie, terapia rodzinna, wspieranie nauczycieli w rozwiązywaniu bardzo trudnych spraw.

Pytaliście państwo, jakie są przyczyny tego, że specjalistów tak bardzo potrzeba i jest duże zapotrzebowanie na terapię psychologiczną. Ja nie jestem w stanie podać jednej przyczyny, ale generalnie jest tak, że cywilizacja niesie za sobą pewne osłabienie kondycji psychicznej w ogóle społeczeństwa, a więc nie ma się, co dziwić, że dzieci są ze słabszą kondycją psychiczną i trudniej sobie radzą w sytuacjach problemowych. W tym się również w dużym stopniu zajmujemy w naszej poradni. Gdyby tych specjalistów było więcej też mieliby, co robić. To, co jest specyfiką każdego rodzaju terapii tej terapii logopedycznej, psychologicznej konieczne są czasami długotrwałe spotkania z dzieckiem, z rodziną, indywidualnie z rodzicami, ponieważ te problemy po jednej czy drugiej poradzie nie są rozwiązywane. One trwają miesiącami nieraz latami no, bo to są tak silne nieraz problemy. Tych specjalistów by się przydało więcej, ale to, na co ja zwracam uwagę, czego nie możemy w pełnym zakresie świadczyć, ale to, co dotyka rodziców to, że oni sami mają problemy ze sobą, w swoich relacjach dorosłych, ale my im tej pomocy nie możemy zapewnić choć wiemy, że ta pomoc jest im potrzebna.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** czy państwo obserwujecie, że świadomość rodziców wzrasta i że oni sami zauważają, że jest problem u dziecka?

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 1 p. Jolanta Gajewska - Banasiak:** tak, rodzice dosyć wcześnie i zdecydowanie częściej, niż ileś lat temu, szukają pomocy psychologicznej, pukają w różne miejsca i widzą, że potrzebują pomocy specjalisty oni sami jako rodzina czy dziecko. W zakresie terapii mowy to słyszymy, rodzice są zaniepokojeni, mają świadomość, kiedy dziecko powinno już mówić i mówić prawidłowo, ale też rodzice dosyć wcześnie zauważają, że dziecko ma trudności emocjonalne i dobrze by było skonsultować to ze specjalistą.

Każda poradnia ma w swojej ofercie działania na rzecz rodziców żeby zwiększać świadomość tego, że im wcześniej się spostrzeże różne trudności i podejmie działania, tym lepsze będą efekty.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** chciałam zapytać o tą nieprzyjemną sytuację medialną dot. Poradni nr 5. Jak to było w rzeczywistości?

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 5 p. Ewa Szafraniec:** myślę, że to jest taki problem, który też się kłania oświacie, mianowicie umiejętność czytania ze zrozumieniem. I niestety pan blogger nie zrozumiał, podał dalej pani redaktor z Onetu. Ja jestem w sporze z Onetem, myślę, że ta sprawa się w Sądzie skończy, na razie uparczywie unikają odpowiedzi na kolejne pisma, ale ja cierpliwie te sprawę będę prowadziła do końca, dlatego że uważam, iż ze strony mediów była to akcja niedopuszczalna, bo podważała zaufanie nie tylko do jednej poradni czy jednej osoby, która napisała ten artykuł, ale też do całego poradnictwa i osoby, które chciałyby skorzystać z porady, mogłyby się zacząć zastanawiać czy warto w ogóle korzystać z porad psychologów skoro oni wygadują takie głupoty. A w artykule były różne przekłamania, nieprawdziwe sformułowania autorki artykułu podane jako cytaty z artykułu. Pełno kłamstw i na pewno ta sprawa będzie miała ciąg dalszy.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** a czy macie państwo problemy z rodzicami?

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 5 p. Ewa Szafraniec:** nie, to jest przedziwna sytuacja, że rodzice są przytomniejsi niż media sobie wyobrażają, bo w zasadzie jedna osoba w poradni zapytała o tę sprawę, usłyszał wyjaśnienia. Kolejkę rodziców w poradni mam taka jak do tej pory, także wszystko toczy się jak dawniej.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** wróciłbym do kwestii współpracy z rodzicami, otóż ja nie jestem takim optymistą, jeśli chodzi o ich postawę, że szybko odkrywają mankamenty związane z rozwojem ich dzieci i tak ochoczo się kierują do różnego rodzaju instytucji czy poradni, szkół czy pedagoga w szkole. Ja ma tutaj bardzo krytyczną ocenę postaw rodziców. Może się państwo z tym zgodzić, może nie, ale w moim przekonaniu większość tych postaw ma charakter roszczeniowy. Sygnalizują problem w szkole, sygnalizują problem w poradni szukając rozwiązania tego problemu głównie w tych instytucjach. Odsetek osób, w moim przekonaniu, włączających się aktywnie i wspierających inicjowane z waszej strony działania, realizujący je u siebie w domu, jest niewielki. Liczba tych rodziców jest niewielka. Mówię to na przykładzie pojedynczych przypadków, z którymi miałem okazję się zetknąć na terenie szkół, rozmawiając o problemach indywidualnych, dowiadywałem się, że wręcz przeciwnie takiej chęci do aktywnego włączenia się w rozwiązanie problemów dotyczących dysleksji, dysgrafii, wad wymowy, agresji, nadpobudliwości, po prostu nie ma.

Czy państwo jako osoby działające bezpośrednio w placówkach do tego merytorycznie predystynowanych podzielacie ten punkt widzenia czy nie? Ja mówię o sytuacjach, jakie do mnie docierają poprzez kontakt ze szkołami.

Chce również powiedzieć, że w skali kraju, w ubiegłym roku tylko 700 000 etatów zwolniło się, bo kobiety pozostały w domu. Czyli jak zostają w domu to powinny na siebie przejąć ciężar wychowania, nie tylko pozostawania w domu. Twierdzę, że tego jednak nie ma. Że stałe zatrudnienie znalazło ujście dla zatrudnienia nieoficjalnego, nieformalnego i jak nie było czasu dla dziecka tak nie ma w dalszym ciągu. Wiem, że może jestem zbyt w przeciwną stronę od mojej koleżanki skierowany w ocenie rodziców, ale jeżeli rodzice się tak chętnie angażują, tak chętnie zgłaszają, a wy działacie tak, że jakby było was trzy razy więcej to by było super, ale problemów nie ubywa. Czyli gdzieś to ogniwo szwankuje w działaniach. I w moim przekonaniu szwankuje po stronie domu rodzinnego, konkretnie rodziców lub opiekunów. Natomiast my musimy mieć świadomość, że zwiększając nawet liczbę osób zatrudnionych czy w poradniach, czy wprowadzając etaty psychologów, pedagogów do poszczególnych placówek, to zadanie powinno wspomagać rodzinę a nie w tych działaniach rodzinę zastępować. I tym stwierdzeniem chciałbym sprowokować dyskusję z państwa strony. Czy jesteście odmiennego zdania czy, nie.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 1 p. Jolanta Gajewska - Banasiak:** jest nam trudno podać jedną, ogólną opinię, bo wiadomą rzeczą jest, że w gronie rodziców są tacy, którzy są świadomi tego, że potrzebna jest pomoc, może sami nie potrafią zdefiniować co jest, co się dzieje i po to potrzebują pomocy specjalisty, ale są i tacy rodzice, którzy po prostu będą uważali, że przyczyna trudności leży poza domem, a nie w tym co się dzieje w środku i jakie relacje panują między nimi. Spotykamy się z różnymi postawami, ale staramy się wykorzystywać naszą wiedzę żeby do każdej z tych postaw dotrzeć.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 6 p. Katarzyna Bulewicz:** a ja myślę, że tacy ci źli, są jednak w mniejszości. Bo jednak większość rodziców, którzy przychodzą to współpracują, a ci, którzy są roszczeniowi to są w mniejszości.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej nr 3 p. Marek Kubiak:** poza tym myślę też, że co którzy już trafią do nas są już zmotywowani. Czyli z naszego punktu widzenia, pracy w

poradni myślę, że tych rodziców niewspółpracujących nie jest aż tak dużo. My mamy inną perspektywę. Rodzice jak przyjdą, jak się umówią na wizytę i ten pierwszy kontakt z psychologiem już jest, czyli pewna praca od razu się zaczyna i jeśli kończą sprawę, z którą się zgłosili to jest to współpraca. A czy oni później instruktaż logopedyczny wykonują w domu to już tego nie wiemy, ale jeśli przychodzą na badanie kontrolne po jakimś czasie trwania terapii logopedycznej i nie ma postępów to może nie wykonują tego instruktażu.

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** zgadzam się z panem dyrektorem, że ci rodzice, którzy przychodzą do poradni to są rodzice najczęściej świadomi i zmotywowani. Czasem jest tak, że ci rodzice przychodzą, dlatego że motywuje ich szkoła, ale to jest rzadziej. Moi pacjenci są trochę inni. To są pacjenci, gdzie rodzice od początku są nakierowani na te dzieci i wiedzą, że muszą im towarzyszyć w rozwoju i poradnia jest jakby jednym z elementów ich życia. Natomiast mnie bardziej niepokoi coś innego, bo jest spora grupa rodzin dysfunkcyjnych, która gdzieś w systemie ucieka. I nie trafia do poradni i moim zdaniem tym elementem, który wychwytuje te rodziny powinna być szkoła, a często zdarza się tak, że przez proces edukacyjny te dzieciaki przechodzą tak sobie niepostrzeżenie. I wydaje mi się, że tu należałoby bardziej szukać przyczyn, bo szkoła powinna w bardziej dokładny sposób przyglądać się swoim uczniom, z szerszej perspektywy bardziej przedmiotowo, nie tylko z perspektywy stopni i zaliczania podstawy programowej, tylko funkcjonowania dziecka. I takich przypadków jest sporo i czasem jest tak, że rodzice nigdzie nie trafiają i poradnia o nich nie wie, bo w poradni nikt tych dzieci nie zgłasza. I takim elementem w całym łańcuchu powinna być szkoła.

Oczywiście do nas trafiają też bardzo trudni rodzice, którzy mając wszystkie narzędzie, dzieci wyposażone są we wszystkie potrzebne dokumenty i tak naprawdę dyrektor szkoły czytając ten dokument, gdyby chciał rzetelnie realizować, to tam jest mnóstwo możliwości dla dziecka. I rodzic świadomy o tym wie i na tym poziomie z dyrektorem szkoły powinien rozmawiać. Natomiast są rodzice, którzy czasem niepotrzebnie sięgają po media i nagłaśniają różne sprawy, które dla nas są oczywiste, bo są zapisane w orzeczeniu. Są różni rodzice. Są tacy, którzy zawsze będą się awanturować nawet, jeżeli mają wszystko dane. Są tacy, którzy przyciągnięci siłą wezmą dokument, ale o terapii nie ma mowy, bo nikt ich nie przekona. A są i tacy, którzy są nieporadni i giną w systemie.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** jakie jest zainteresowanie tą szkołą dla rodziców?

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** zainteresowanie jest bardzo duże i o tym wspominałam. Nabór mamy dwa razy w roku, warsztatów prowadzimy tyle ile możemy ze względu na miejsce i ilość osób, które mogą prowadzić i obciążenie pracowników. Oczywiście, jeżeli tylko będzie możliwe będziemy tych warsztatów prowadzić więcej. Liczba chętnych przybywa z roku na rok i mamy nawet listy rezerwowe. Jeżeli tylko jakieś miejsce się zwalnia to natychmiast zapełniamy kimś z listy rezerwowej, współpracujemy z Pałacem Młodzieży, wypożyczamy dużą salę i te zajęcia realizujemy. Te zajęcia odbywają się w godzinach późno popołudniowych i są to dwa cykle w roku. Gdyby była taka możliwość na pewno tych grup byłoby więcej.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** pani dyrektor Gryta mówiła o 80 etatach specjalistów w przedszkolach. Ilu z tych specjalistów to logopedzi? Czy jesteśmy przygotowani chociażby w takiej formie, że będziemy mieli w

przedszkolu gabinet logopedyczny z lustrem? Czy przedszkola, które będą zatrudniały takich specjalistów są na to przygotowane?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** nie umiem odpowiedzieć na pytanie, jakiego specjalistę zatrudni dyrektor, my z pozycji Wydziału przydzielimy etat do placówki natomiast w różnych przedszkolach są różne potrzeby i dyrektor będzie podejmował decyzję czy to będzie logopeda, czy to będzie terapeuta, czy to będzie psycholog, w zależności od zapotrzebowania przedszkola. W wielu naszych przedszkolach są, nie gabinety, ale kąciki do pracy psychologiczno – pedagogicznej przystosowane do pracy z dzieckiem.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** a jeżeli chodzi o poradnie psychologiczno – pedagogiczne to czy planujemy je wspomóc dodatkowymi etatami?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** w tym roku budżetowym nie.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak:** chciałabym odnieść się do pytania, jak wygląda współpraca z rodzicami. Myślę, że bardziej rzeczywisty obraz byśmy otrzymali gdyby Wydział Edukacji wykonał pewnego rodzaju pracę i wiadomo, że pedagodzy we wszystkich placówkach dokonują sprawozdania i tak naprawdę mają zdiagnozowaną liczbę dzieci, które potrzebują wsparcia bądź rodzin, które potrzebują wsparcia. Zderzenie tego z ilością faktycznie rodziców i uczniów, którzy korzystają z tego wsparcia w poradniach byłoby jakąś informacją i wskaźnikiem czy faktycznie ci rodzice korzystają z tej pomocy czy nie. W związku z tym moja prośba, może teraz w czasie wakacji będzie więcej czasu żeby zdobyć takie dane, bo myślę, że byłyby one bardzo ważne dla pracy poradni psychologiczno – pedagogicznych, a i tak naprawdę odpowiedziałyby nam wszystkim na problem roli rodziców w wychowaniu.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** mam dane, co robią poradnie i to mogę powiedzieć dokładnie.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak:** tak, ale nie ma tej drugiej strony zapotrzebowania na pomoc pedagogiczno – psychologiczną od strony placówek oświatowych. Chyba, że Wydział ma takie dane?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** możemy zebrać dane tylko, że to będą dane według pedagoga szkolnego, a nie zawsze rodzic zgadza się z pedagogiem w szkole. Tylko jak zwrócimy się do psychologów w szkole to oni nam podadzą liczbę wszystkich dzieci chodzących do szkoły, bo jedno potrzebuje logopedy, drugie jest emocjonalnie zaburzone (według pedagoga), a kolejne ma ADHD. Więc wyjdzie na to, że jak jest 200 uczniów zapisanych do szkoły to według pedagoga 200 potrzebuje pomocy. Takie dane też dostajemy.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 5 p. Ewa Szafraniec:** nie zawsze jeden człowiek to jest jedna forma pomocy, której potrzebuje, bo część dzieci ma tak złożone zaburzenia, że potrzebują wielu form wsparcia.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** my ten problem zdiagnozowaliśmy przygotowując się do organizacji pomocy psychologiczno – pedagogicznej według nowych zasad. Ja takie dane posiadam, natomiast jedno liceum napisało nam, że z zajęć wyrównawczych w III

klasie jest potrzeba żeby skorzystały wszystkie dzieci. Chodziło o to, że pani dyrektor będzie przygotowywać do matury.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski:** czy zwiększa się liczba dzieci diagnozowanych w kierunku autyzmu?

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** tych dzieci jest na pewno więcej. Ja nie potrafię powiedzieć, jakiego rzędu to są liczby, ale być może jest to spowodowane tym, że coraz bardziej doskonała jest diagnoza. Przybywa psychiatrów, którzy diagnozują autyzm, Zespół Aspergera. Rodzice mają coraz większą świadomość, coraz więcej się o tym mówi. Coraz szybciej dostrzegają symptomy u swoich dzieci. Oczywiście nie wszystko, co dostrzegą, na szczęście, okazuje się tą chorobą, ale faktycznie sumując rodzaje orzeczeń wydanych z uwagi na autyzm, w tym zespół Aspergera to widzę, że jest ich więcej niż w ubiegłym roku.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 5 p. Ewa Szafraniec:** trzeba pamiętać, że od niedawna są wydawane orzeczenia kształcenia specjalnego z uwagi na autyzm, bo dawniej tego nie było.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej Nr 2 p. Beata Palmowska:** Poradnia Nr 2 jest drugą poradnią, po poradni specjalistycznej, która wydaje orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego dla dzieci z autyzmem i opinie o potrzebie objęcia dziecka małego wczesnym wspomaganie rozwoju. Przygotowałam dane, i rzeczywiście jest duży wzrost liczby wydawanych orzeczeń i diagnozy spektrum autyzmu Zespołu Aspergera i samego autyzmu. W roku ubiegłym poradnia wydała 35 orzeczeń, natomiast w tym roku do wczoraj jest już ponad 50. Rodziców zgłasza się bardzo dużo. Widzimy różne z tym związane problemy, ponieważ tych dzieci jest coraz więcej, one trafiają do nas do zespołu wczesnego wspomaganie rozwoju (małe dzieci), bądź są objęte przez inne zespoły wczesnym wspomaganie bądź trafiają do szkół specjalnych. Widzę tendencję niepokojącą, powstaje wiele niepublicznych placówek, które oferują diagnozę i pomoc terapeutyczną, ale ci rodzice wracają do nas, gdyż ta pomoc nie jest skuteczna. Trzeba by się zastanowić jak wzmocnić siły żeby pomóc rodzicom i dzieciom z Zespołem Aspergera, aby mogły wydawać orzeczenia wszystkie poradnie rejonowe, żeby ułatwić dostęp do specjalistów. Żeby w jednym miejscu dziecko zostało zdiagnozowane, zostało wydane orzeczenie i udzielona pomoc czy to w ramach wczesnego wspomaganie, czy też w ramach innych zajęć terapeutycznych, a później już objętych kształceniem specjalnym na poziomie szkoły podstawowej specjalnej lub integracyjnej.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski:** poprosiłbym o przesłanie tych danych mailem.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** wspomniała pani dyrektor o tym, że pojawiają się nowe instytucje, poradnie, punkty psychologiczno – pedagogiczne, czy dla was to jest bardziej konkurencja czy bardziej wsparcie z punktu widzenia podmiotu, dla którego pracujemy, czyli dla dzieci i rodziców? Drugie pytanie dotyczy sprawy, której dzisiaj nie dotknęliśmy, mianowicie prawo oświatowe zmienia polską edukację i jak oceniacie państwo współpracę z organem nadzoru pedagogicznego, w tym przypadku z Kuratorium Oświaty, w obszarze, w którym się poruszacie? Czy z tamtej strony jest wsparcie?

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej Nr 2 p. Beata Palmowska:** z perspektywy wielu lat pracy myślę, że nie należałoby tego traktować w kategorii konkurencji, tylko wręcz przeciwnie w kategoriach współpracy i pomocy dzieciom, które tego potrzebują. Rodzic ma prawo wyboru placówki, wyboru specjalisty i to on decyduje czy pójdzie do placówki publicznej, czy pójdzie do placówki prywatnej. Nie ważne, jemu chodzi tylko o jedno, żeby ktoś udzielił mu fachowej, specjalistycznej pomocy, żeby powiedział, co ma robić, jak ma działać, jak pracować z dzieckiem i o to chodzi. Czy uzyska tę pomoc u nas w publicznej placówce, czy w jakiegokolwiek innej, to wydaje mi się, że to jest w tym momencie bez znaczenia. Chodzi o to, żeby pomóc fachowo, profesjonalnie, rzetelnie i żeby ta pomoc przyniosła efekty. I trzeba na to, w mojej ocenie, patrzeć w tych kategoriach.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 6 p. Katarzyna Bulewicz:** jeśli chodzi konkurencję niepublicznych placówek to one nie mają takich możliwości prawnych jak my wydawania dokumentów, nie wydają orzeczeń.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ja to rozumiem, tylko pojawia się w obszarze, w którym funkcjonuje inny podmiot i tych podmiotów z każdym rokiem przybywa. Są podmioty, których profesjonalizm sobie cenię, ale są podmioty, do których osobiście bym się nie skierował. Państwo, na co dzień współpracujecie i jeśli uważacie, że jest możliwość współdziałania, rozwiązywania problemów, jakie pojawiają się wśród dzieci i ich rodzin, to dla mnie jest to wiążące i nie zamierzam się z tym nie zgadzać.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej Nr 2 p. Beata Palmowska:** nam na pewno nie brakuje dzieci. Terminy oczekiwania nie zmieniły się od lat. Rodzice szukają u nas pomocy i ja myślę, że każdy podmiot ma pracę, bo tych problemów jest naprawdę dużo. Najważniejsze jest to, aby pomoc była rzetelna, profesjonalna i udzielali jej specjaliści.

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** w momencie, kiedy przychodzi do nas dziecko i przychodzi z diagnozą z innego ośrodka, to my czytając tę diagnozę umiemy ocenić rzetelność udzielonej pomocy, przeprowadzonych badań, udzielonej terapii. Więc jeżeli uznamy, że wszystko było przeprowadzone rzetelnie, to możemy się na tych badaniach oprzeć, jeżeli nie to sami pogłębiamy tę diagnozę i nie zostawiamy problemu w zawieszeniu.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** a jeżeli chodzi o sprawę nadzoru?

Dyrektorzy nie zabrali głosu.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** jeżeli trzeba spuścić zasłonę milczenia to ja to przyjmę, natomiast ja w dalszym ciągu sądzę, że brak przepływu informacji pomiędzy organem prowadzącym, a organem nadzoru pedagogicznego znajdzie swój finał. Czy personalny, czy strukturalny, czy prawny, to nie ma znaczenia. Natomiast chodzi o to żeby nie zapominać o tym ogniwie nadzoru pedagogicznego, bo on jest bezpośrednim przedłużeniem administracji państwowej, przepisów, które tam powstają, sygnalizuje potrzeby zmian w tych przepisach. Tam się odbywają główne konsultacje dotyczące zmian wniesionych przez prawo oświatowe i stąd moje pytanie. Nie ma tematu? To rozumiem, że współpracy również nie ma i wniosek jest taki, że ta współpraca musi nastąpić. Oczywiście nie w wydaniu poszczególnych placówek tylko w wydaniu strukturalnych działań pomiędzy organem prowadzącym, a organem nadzoru pedagogicznego.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** mówiła pani o potrzebie termomodernizacji, czy jest szansa, czy jesteście na liście?

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** ja sobie zdaję sprawę z tego, że jest to ogromny budynek, w którym mieści się wiele instytucji. Przychodzi tu mnóstwo dzieci, korzysta z zajęć i działalność tu prowadzona jest bardzo różnorodna. Wydaje mi się, że skoro już tyle się tu dzieje i swego czasu dużo zainwestowano w budynek, to warto byłoby te termomodernizacje tu przeprowadzić, zwłaszcza, że ona wyszłaby wszystkim na dobre. Funkcjonowanie w takim budynku jest trudne, jak jest upał to jest nie do wytrzymania. Jak jest zima to kaloryfery tak grzeją, że nie sposób ich przykręcić, natomiast jak się je przykręci to się je zakręca całkowicie i jest zimno. Kiedy leje deszcz to mamy w budynku, w salach pełno wody. I ten problem dotyczy większości pomieszczeń. Okna, które były kiedyś zakładane, były założone źle, bo w tej chwili przeciekają.

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** czy są jakieś plany, co do termomodernizacji budynku?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** tym zajmuje się Wydział Gospodarki Komunalnej, być może budynek nie spełnia parametrów odzyskania ciepła. O szczegóły zapytamy pani dyrektor Gajeckiej.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** nie chciałbym wyprzedzać faktów, niech się wypowiedzą eksperci, ale myślę, że obiekt jest zbyt młody, żeby się kwalifikował do pełnej termomodernizacji, natomiast w moim przekonaniu potrzeba przeprowadzenia prac modernizacyjnych w kategoriach poszycia dachowego i ewentualnie okien, bo ten budynek jest zbudowany z takich materiałów gdzie przepuszczalność spełniała normy XX i XXI wieku.

**Radny p. Tomasz Głowacki:** słyszeliśmy tutaj wszyscy, że spraw dotyczących dysfunkcji jest coraz więcej. Ja też pracuję w szkole i odnoszę takie wrażenie, że młodzież jest coraz bardziej pogubiona, w sensie znacznego rozbicia, nie do końca potrafi sobie radzić z wydawałoby się prostymi sprawami, jak jakieś zachowania w relacjach interpersonalnych, teraz są bardzo wysokie emocje skracanie dystansu, itd. A z drugiej strony mówią państwo, że rodzice nie chcą pracować, albo sami mają problemy ze sobą. Jak przerwać ten zakłęty krąg, bo rozumiem, że u dziecka gdzieś na etapie życia domowego już powstają problemy, jednocześnie nie ma szans aby szukać oparcia we współpracy z rodzicami. Jak spowodować żeby ten proces powstrzymać, żeby tych spraw nie przybywało? Wiem, że to jest pytanie w skali mega, ale jesteście państwo specjalistami i może potraficie wskazać jakiś kierunek, co trzeba zrobić w skali państwa, kultury masowej?

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** w skali państwa, odgórnie to chyba nic, mam nadzieję. Nie da się tego regulować jakimiś przepisami, to jest po prostu kwestia stosunków w rodzinie. Ja pamiętam swoich rodziców, którzy pracowali od 8:00 do 16:00 potem wracali do domu i byli ze mną. W tej chwili świat tak się zmienił, że mało kto pracuje w ten sposób i prawdopodobnie stąd biorą się problemy. Ludzie coraz mniej ze sobą przebywają, rozmawiają. Dzieci od najmłodszych lat są pozostawiane same sobie, zajmują się telewizorem, komputerem. Dawniej rola babci, dziadka była istotna, a teraz dziadkowie pracują. Nie ma rodzin wielopokoleniowych, wszyscy gdzieś gonią. Jest to sytuacja bardzo złożona, której nie da się uregulować przepisami prawnymi.

**Radny p. Tomasz Głowacki:** wydaje mi się, że pani dyrektor dotyka sedna problemu, musimy pracować nad relacjami w rodzinie, bo jeżeli tam będzie lepiej to przełoży się to na inne płaszczyzny.

**Dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Doradztwa Zawodowego i dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi p. Agnieszka Nowak:** ważna jest również rola szkoły.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej dla Młodzieży p. Dariusz Nowak:** myślę, że to jest kwestia długotrwałej pracy nad świadomością. Cieszę się z tego, że jesteśmy w stanie pokazywać, że ludzie mają miejsca gdzie mogą skorzystać z pomocy. Poradnie, o których dzisiaj mówimy, to właśnie te miejsca. Kwestia świadomości, nasza współpraca ze szkołami żeby pokazywać rodzicom i szkołom kierunek do poradni, bo tam mogą znaleźć pomoc. To jest z jednej strony dobrowolność, ale i świadomość, że jest możliwość. To o to chodzi. My podejmujemy się dziwnych rzeczy. Pamiętam, jak z zaprzyjaźnioną poradnią, byliśmy kiedyś podczas dni autyzmu na ul. Piotrkowskiej i rozdawaliśmy ulotki. Ciekawe doświadczenie. Zrobiliśmy tryptyk konferencji, ta druga tura mówiła o rodzinie, jaka powinna być zdrowa rodzina w sensie relacji, jak powinna funkcjonować. Myślę, że tego w żadne sposób się odgórnie nie uporządkuje.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** prawo oświatowe, w tym obszarze, wprowadza pewne rozwiązania do edukacji na terenie całego kraju. Nie ma wątpliwości, że poradnie psychologiczno – pedagogiczne, które funkcjonują na terenie naszego miasta, a swoim zasięgiem obejmują całą populację łódzkich dzieci, rodziny mogą być spokojne, jeśli chodzi o stworzenie warunków do opieki nad dzieckiem. Inna sprawa jest rozciągnięte w czasie oczekiwanie, odległe terminy. One nie dotyczą tylko poradni psychologiczno – pedagogicznych, ale dotyczą całego aparatu poradni czy służby zdrowia. Złych przykładów nie chciałbym, przytaczać. Natomiast ta sieć służy dzisiaj, co państwo również wyartykułowali, stworzeniu warunków do dobrej opieki psychologiczno – pedagogicznej nad dzieckiem na każdym etapie jego rozwoju. Począwszy od przedszkoli, a skończywszy na szkolnictwie ponadpodstawowym.

Cieszy fakt, że pojawiające się w tym obszarze inne, niepubliczne podmioty, traktujecie w sposób partnerski i życzliwy, biorąc pod uwagę adresata, a nie źródło finansowania czy ewentualnie odpływ kadr z naszego środowiska do środowiska niepublicznego.

Uważam, że zbyt krótko jesteśmy w trakcie realizacji reformy systemu edukacji w Polsce i że wiele zjawisk dzisiaj sygnalizowanych, opisanych w niedługim czasie będzie można objąć w pewne ramy, już w oparciu o doświadczenia, empiryzm, a nie tylko założenia teoretyczne. Stąd uważam, że należy w Łodzi wypracować przede wszystkim z państwa udziałem, ale nie obejdzicie się tutaj bez Wydziału Edukacji, model współpracy poradni ze szkołą, z rodzicami. Taki model, który będzie obejmował wszystkie wymagania zawarte w przepisach rangi ustawowej i rozporządzeń Ministra Edukacji. Bo takiego modelu brakuje. Cieszy fakt, że pani dyrektor Gryta zasygnalizowała zwiększenie liczby pedagogów psychologów w szkołach, ale w moim odczuciu jak się mówi „A” to trzeba powiedzieć również „B”. Zaspokojenie personalne i finansowe bez stworzenia odpowiedniego modelu w mieście, będzie półśrodkiem. Nie możemy sobie pozwolić na stwierdzenie, że najlepiej o tym, co jest potrzebne danej szkole decydować będzie dyrektor. Dyrektor ma decydować, kogo zatrudni, w sensie personalnym, ale jakie kryteria musi spełniać osoba do zatrudnienia w szkole podstawowej czy ponadpodstawowej, czy w przedszkolu, czy to w wymiarze 1/2, 1/3 czy pełnego etatu czy większej ilości niż jeden etat to musi wpływać z modelowych rozwiązań w mieście. Bo w innym przypadku Wydział będzie odsyłał zainteresowanych czy chętnych do zbadania tego problemu, do dyrektorów szkół, bo my na ten temat mamy wiedzę ograniczoną. I rola Wydziału musi być bardziej kreatywna, aniżeli tylko zbiorcza. To znaczy zebranie informacji na wszelki wypadek jest nam niezbędne, bo ktoś zapyta,

ktos będzie potrzebował, itd., nie ta informacja ma potwierdzać czy model przyjęty w mieście jest modelem realizowanym w sposób właściwy. I ten model trzeba wypracować i sobie nie wyobrażam, żeby został wypracowany bez państwa udziału (jako dyrektorów placówek) i bez przedstawicieli Wydziału Edukacji. Myślę, że gdyby nam się udało na początku 2020 roku, po zamknięciu pełnego ośmioletniego cyklu w szkołach podstawowych, taki model współdziałania szkół, poradni i rodziców stworzyć, to każde z tych ogniw będzie miało miejsce i zadania do wykonania. I będzie jasnym przeniesieniem części obowiązków wynikających z poradnictwa na rzecz rodzin, opiekunów i rodziców, żeby to wynikało wprost. I to uświadczenie, na które państwo dzisiaj zwracali uwagę, w moim przekonaniu, musi być cały czas kontynuowane, rozwijane, bo ono dotyczy niestety dużej mniejszości wśród rodziców, a nie wszystkich. O środowiskach z pogranicza patologii nie chcę się wypowiadać, bo tam nasza praca zawsze będzie pracą reagowania na konkretny przypadek, niż inicjowana przez samych zainteresowanych. Jeśli byśmy przyznali, że w tym czasie taki model funkcjonowania poradnictwa czy opieki psychologiczno – pedagogicznej nad łódzkim dzieckiem mógłby być przygotowany przez naszych następców, to w pięcioletniej kadencji, po roku czasu myślę, że nasi następcy będą wiedzieli, w którym kierunku pójść i jaki model w mieście przyjąć.

Przy omawianiu budżetu edukacji na poszczególne lata zwracamy każdorazowo uwagę na rosnące ilości środków na te zadania, i pytanie jakie się z tym wiąże to czy ono jest proporcjonalne do potrzeb i czy można to w taki sposób skorelować?

Więcej głosów nie zabrano.

### **Ad pkt 3 – Informacja Wydziału Edukacji nt. efektywności nauczania indywidualnego.**

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta:** od sierpnia 2017 roku zostało zmienione rozporządzenie dotyczące indywidualnego nauczania dla wychowanków przedszkoli, oddziałów w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego i szkół ponadpodstawowych, zgodnie z tym rozporządzeniem w zasadzie nie ma już przyznawanych orzeczeń o potrzebie nauczania indywidualnego ze względu na zaburzenia zachowania, niedostosowanie społeczne. W tej chwili jest to tylko przyznawane dla dzieci, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do odpowiedniej formy wychowania. Następną zmianą, która spowodowała, że w mieście odnotowujemy spadek nauczania indywidualnego to fakt, że te zajęcia mogą się tylko i wyłącznie odbywać w domu rodzinnym dziecka lub w placówce opiekuńczo – wychowawczej, jeżeli dziecko w takiej placówce przebywa. Nie zmieniła się w zasadzie liczba godzin, pojawiły się tylko klasy VII i VIII, które mają od 10 do 12 godzin. Oczywiście są jeszcze przepisy przejściowe, że jeżeli było orzeczenie wydane przed wrześniem 2017 roku i wówczas było zalecenie w orzeczeniu, że ma się odbywać nauczanie indywidualne na terenie placówki, to do końca tego roku szkolnego to nauczanie indywidualne, na terenie szkoły się odbywa. Natomiast od września 2018 roku takiego nauczania już być nie może. I to spowodowało, że odnotowujemy spadek takiego korzystania z nauczania indywidualnego, ponieważ nie wszyscy rodzice są zainteresowani po pierwsze nauczaniem w domu, i po drugie w tej chwili mamy głównie orzeczenia ze względu na bardzo ciężkie stany chorobowe. Natomiast nie mamy indywidualnego nauczania ze względu na fobię szkolną, złe zachowanie ucznia, czy bardzo często rodzice doprowadzali do nauczania indywidualnego, bo dziecko było zagrożone ocenami niedostatecznymi i praca z nauczycielem w domu powodowała, że z tych ocen robiły się oceny dopuszczające.

W roku szkolnym 2016/2017 mieliśmy 503 uczniów ze szkół ogólnodostępnych objętych nauczaniem indywidualnym. W tej chwili mamy tych uczniów 380, ta liczba jeszcze spadnie, bo mamy jeszcze tych uczniów, którzy odbywają nauczanie na terenie placówki i już nie będą mogli tego nauczania odbywać od września 2018 roku.

W zarządzeniu w sprawie zasad organizacji udzielania pomocy psychologiczno – pedagogicznej pojawiła się też nowa forma, która jest realizowana w placówkach, jest to zindywidualizowana ścieżka edukacyjna. Ta ścieżka polega na tym, że dziecko uczęszcza do szkoły, uczestniczy w zajęciach szkolnych, ale jeśli według opinii szkoły potwierdzonej orzeczeniem poradni są takie zajęcia, które winny być na terenie szkoły przeprowadzane indywidualnie z dzieckiem, np. zajęcia z fizyki, z chemii czy z języka polskiego wówczas taką ścieżkę realizujemy. W tej chwili mamy 9 uczniów objętych taką zindywidualizowaną ścieżką edukacyjną.

Pytania i dyskusja.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Nr 6 p. Katarzyna Bulewicz:** na pewno zmniejszyła się liczba wydawanych orzeczeń, ponieważ tylko na terenie domu może być realizowane, więc praktycznie wielu rodziców rezygnuje z tej formy. A też trzeba pamiętać, że my mamy często związane ręce, bo jeżeli rodzic przynosi nam zaświadczenie lekarskie, gdzie lekarz pisze, że dziecko ma nauczanie indywidualne ze względu na stan zdrowia, to my musimy takie orzeczenie wydać.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej nr 3 p. Marek Kubiak:** ten spadek może być związany nie tylko ze zmianą rozporządzenia, ale również z tego powodu, że nawiązaliśmy współpracę z psychiatrami dziecięcymi, którzy u nas w Łodzi diagnozują i pracują z dziećmi i jest wymiana doświadczeń na temat nauczania indywidualnego, wystawiania zaświadczeń lekarskich, i w związku z tym, być może, przełożyło się to na spadek nauczania indywidualnych związanych z zaburzeniami zachowania.

**Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej dla Młodzieży p. Dariusz Nowak:** tu są jeszcze dwie rzeczy, o których warto powiedzieć. Pierwsza to taka, że jak przychodzi rodzic z dzieckiem, czy też dorosłym dzieckiem, to zawsze z nim jest przeprowadzona rozmowa także gdyby tych rozmów nie było to liczba przeprowadzonych orzeczeń byłaby jeszcze wyższa, bo czasami w trakcie rozmowy się okazuje, że ta forma nie jest najlepszą, jeżeli chodzi o jego rozwój, zdrowie, edukację i itd. Ale jest jeszcze jeden element, nawet jeśli poradnia wyda odmowę, to jeżeli takie orzeczenie trafi do Kuratorium, to ... nie mamy na to wpływu.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** będziemy mogli się temu procesowi również w dłuższym wymiarze przyjrzeć po zmianie przepisów z chwilą, kiedy podsumujemy rok 2018 z wykonania budżetu i kiedy będziemy mówić jakie są założenia na rok 2019. Mam nadzieję, że w ślad za informacjami o zmniejszeniu liczby dzieci dysponujących określonymi orzeczeniami w tej sprawie pójdzie również spadek środków finansowych przewidzianych na ten cel, bo w moim odczuciu tutaj należy upatrywać pewnych oszczędności, które mogą być spożytkowane na funkcjonowanie edukacji w innych zupełnie obszarach.

Pytań nie zadano. Więcej głosów w dyskusji nie zabrano.

#### **Ad pkt 4 – Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** poinformował, że Komisja Statutowa zwróciła się z prośbą o przekazanie do dnia 3 lipca 2018 roku opinii na temat przekazanych propozycji zmian w Statucie Miasta Łodzi (DPr-BRM-II.0005.7.59.2018). Członkowie Komisji otrzymają dokument drogą elektroniczną. Ewentualne uwagi radni mogą przesyłać do sekretarza Komisji Edukacji.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** pozwólcie, że ja podziękuję wam za to, co robicie dla dzieci, dla rodziców, a z tego, co usłyszałam, to powstają szkolki dla rodziców, warsztaty, kawiarenki, czyli różne formy, które tak jak państwo mówiliście przynoszą efekty, bo ta współpraca z rodzicami układa się dobrze. Nie chodzi o to żeby nakazywać, zakazywać, ale żeby edukować i to przynosi najlepszy efekt. Za to chce podziękować i życzyć dalszych sukcesów zawodowych, kolejnych 25 lat i oczywiście polepszenia warunków bytowych tam, gdzie chcielibyście żeby te warunki się polepszyły. Tam, gdzie chcielibyście żeby te remonty były przeprowadzone to żeby znalazły się środki finansowe na ich przeprowadzenie.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** w pierwszej kolejności podziękuję pani dyrektor Agnieszce Nowak, dyrektorowi Pałacu Młodzieży i sąsiadującej poradni za możliwość odbycia spotkania. Chce w imieniu Komisji państwa zapewnić, że na pomoc merytoryczną z naszej strony możecie liczyć, jeżeli będą jakiekolwiek sprawy, które w waszej ocenie wymagałyby włączenia organu uchwałodawczego, jakim jest Rada Miejska, a wcześniej Komisji Edukacji to proszę o wcześniejsze sygnalizowanie potrzeb, bo nie tylko Wydział Edukacji jest właściwą do współpracy z państwem. I na taką życzliwość ze strony Komisji i chęć współdziałania możecie liczyć i do tego zachęcam. dziękuję za dzisiejsze tak liczne uczestnictwo w posiedzeniu. Zdaje sobie sprawę, że jesteśmy pod prężaniem czasu i wiele innych kwestii moglibyście od nas usłyszeć i nam przekazać, ale samorząd nie kończy się na roku 2018 w związku z tym będzie szansa na spotkanie naszych koleżanek i kolegów w przyszłości, a państwu życzę by praca, która wykonujecie na co dzień, nie tylko wam dostarczała satysfakcji, ale była ceniona zarówno przez organ prowadzący, jak i mam nadzieję organ nadzoru pedagogicznego, ale przede wszystkim żeby była ceniona przez rodziców dzieci z którymi macie na co dzień do czynienia.

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła  
Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół  
Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji